

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 10, styczeń 2026 13:57

Mateusz Jabłoński

Odsłony: 1003

---

Wyrokiem z 19 grudnia 2025 r. (sygn. III OSK 746/25) Naczelny Sąd Administracyjny uchylił wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sprawa dotyczyła skargi na beczynność Wójta Gminy w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej w zakresie organizacji ruchu dla dróg gminnych na terenie danej miejscowości.

Stan faktyczny był stosunkowo prosty. W lipcu 2024 r. wnioskodawca zwrócił się drogą mailową z prośbą o przesłanie elektronicznych wersji projektów organizacji ruchu dla dróg gminnych. Organ nie udzielił odpowiedzi w ustawowym terminie, co stało się podstawą wniesienia skargi na beczynność. Dopiero po jej wniesieniu wójt przesłał jeden z projektów, wskazując jednocześnie, że jego przygotowanie wymagało przetworzenia dokumentu z wersji papierowej.

WSA w Gliwicach oddalił skargę, uznając, że wniosek nie musiał być rozpoznany w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, ponieważ w jego treści nie wskazano tej ustawy ani nie użyto pojęcia „informacja publiczna”. Zdaniem Sądu I instancji wniosek mógł zostać potraktowany jako podanie w innym trybie, w szczególności w oparciu o Kodeks postępowania administracyjnego.

NSA nie podzielił tej oceny. W uzasadnieniu wyroku Sąd II instancji jednoznacznie wskazał, że przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej nie przewidują żadnych wymogów formalnych co do treści wniosku. Decydujące znaczenie ma to, czy z jego treści jasno wynika, że dotyczy on informacji o sprawach publicznych. Brak powołania podstawy prawnej, brak użycia pojęcia „informacja publiczna” czy niewskazanie trybu ustawy o dostępie do informacji publicznej nie zwalnia organu z obowiązku prawidłowego zakwalifikowania wniosku. NSA podkreślił również, że to na organie ciąży obowiązek dokonania właściwej kwalifikacji żądania i rozpoznania go we właściwym trybie. W analizowanej sprawie treść wniosku była jasna, logiczna i nie wymagała doprecyzowania, co wykluczało przyjęcie, że dotyczył on „produktu” lub innego rodzaju świadczenia.

Wyrok ten przypomina organom administracji, że każdorazowo należy analizować treść wpływających wniosków przez pryzmat ich rzeczywistego przedmiotu, a nie formy czy użytej terminologii. Ma to bezpośrednie znaczenie dla oceny beczynności oraz dotrzymania terminów wynikających z ustawy o dostępie do informacji publicznej.

*Wyrok NSA z 19 grudnia 2025 r. (sygn. III OSK 746/25)*

*Źródło: [CBOSA](#)*